

„Wiosna - 66“

O transakcjach dobrze i źle

Aktualna wartość ogółu zawartych na Targach transakcji zmienia się niemal co godzinę. Nie zgadzając więc wielkości wczorajszych obrotów, pokażmy się o kilka uwag, dotyczących samej ich struktury.

Po rozkręceniu nieruchomości w transakcjach przemysłowych, który tutaj przedstawił najbogatszą ofertę. Do czwartku sprzedał on np. odzież za 2,5 mld zł, obuwia — za przeszło miliard. W ilości zawieranych kontraktów przodują z kolei detaliści, którzy podpisali dotąd około 30.000 umów. Do

puszczenia handlu detalicznego do większego udziału w Targach było więc szczęśliwym posunięciem, bo jego duża ruchliwość pozwala z większym optymizmem sądzić o jakości dokonywanych zakupów. Szczególną obrotowością wykazuje się handel spółdzielczy, który wykupił już towarów za 2 mld zł.

Niestety, nie wszędzie detail ma dostęp do towaru. Od kilku dni nie ma on pełnej informacji w sprawie możliwości zakupu zwłaszcza w niektórych pionach drobnej wytwórczości jak np. w rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Mimo to jednak wykazuje ona największe, po przemyśle kluczowym, obłożenie oferty. Jest to zrozumiałe z uwagi na asortyment proponowanych przez rzemieślników towarów. Pytanie jednak, czy oferta ta zostanie wykorzystana należycie?

Podobne pytanie stanie się sobotę przed Komisją do spraw Koordynacji i Programowania Mody przy Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Już tu uzyskała ona dosyć prawdziwy obraz kierunków popy-

Dokończenie na str. 2

W październiku Kongres Kultury Polskiej

We czwartek obradowała w Warszawie pod przewodnictwem ministra Lucjana Motyki centralna komisja koordynacyjna do spraw upowszechnienia kultury. W toku obrad przyjęto założenia programowe i organizacyjne tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Obchodzone w roku bieżącym — ostatnim roku Tysiąclecia Państwa Polskiego Dni Oświaty, Książki i Prasy stanowią część składową ogólnonarodowego programu uczczenia tego wielkiego jubileuszu. Imprezy organizowane w czasie „Dni” służą będą za dokumentowanie, że Polska Ludowa przeżyła ponad 1000-letni dorobek polskiej kultury materialnej i duchowej i imponująco pomnaża to dziedzictwo.

W czasie posiedzenia CKK min. I. Motyka poinformował komisję o przygotowaniach do Kongresu Kultury Polskiej — jednej z głównych imprez ostatniego roku obchodów 1000-lecia. Kongres odbędzie się w październiku. (PAP)

Dyskusja nad memorandum EKD

Jak informuje korespondent PAP w Berlinie red. Jackowski w centrum środowisk obrad synodu zachodniemieckiej części kościoła ewangelickiego, który obraduje w Berlinie zachodnim, znajdowały się problemy wynikające z memorandum EKD, problem sytuacji przesiedleńców i stosunków narodu niemieckiego do jego wschodnich sąsiadów.

Jeden z mówców, historyk prof. Erdmann poddał krytyce memorandum EKD, ale przyznał, że przesiedleńcy stali się już „nieodłączną częścią społeczeństwa NRF” — na tej podstawie zapewniali on, że w NRF „nie istnieje już rewizjonizm niemiecki”. Były minister kultury Hesji, Ludwik Metzger nalegał natomiast na „prawo przesiedleńców do ojczyzny i samookreślenia”. Skrytykował on jednak tych, którzy „twardo i jednostronnie reprezentują niemiecki punkt widzenia, nie uwzględniając praw drugiej strony”.

16 bm. w Berlinie zachodnim nieznani sprawcy podpalili mieszkanie profesora dr. Dietricha Goldschmidta — który wykłada socjologię na Uniwersytecie w Berlinie zachodnim. Jest on jednym z autorów znanego memorandum kościoła ewangelickiego. Jest to szósty kolejny zamach na osobistości, które uczestniczyły w opracowaniu memorandum, lub też wypowiedziały się na rzecz uznania granicy na Odrze i Nysie.

Zamach dokonano o północy. Do drzwi mieszkania prof. Goldschmidta przystawiono plastikowy zasłonnik wypełniony mieszaną benzyną i olejem, który podpalono. Profesor zdolał uciec przed przybyciem straży ogniowej. (PAP)

27. III. Międzynarodowy Dzień Teatru

27 bm. po raz piąty obchodzić będziemy Międzynarodowy Dzień Teatru. Z tej okazji w Polsce, jak na całym świecie odbędzie się szereg różnych imprez.

Jak poinformował dziennikarzy na czwartkowej konferencji wiceprezes Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Instytutu Teatralnego ITI — Roman Szydłowski, tegoroczne święto upłynie pod hasłem „Młodzież bliżej teatru”.

PAP

Premier Kosygin przyjął wicepremiera Piotra Jaroszewicza

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął w czwartek 17 bm. na Kremlu przebywającego w Moskwie wicepremiera rządu PRL, P. Jaroszewicza i odbył z nim rozmowę, która przebiegała w serdecznej, przyjaznej atmosferze. (PAP)

Rosną straty USA w Wietnamie

Pomoc CRZZ dla narodu wietnamskiego

Im więcej wojsk ekspedycyjnych imperialistów USA będą wysyłać do Wietnamu Południowego, tym wyraźniej zdemaskują oni swoją agresję w oczach całego świata i tym bardziej zdecydowanie będzie przeciwko nim występować naród wietnamski — głosi apel uchwalony przez odbyte niedawno XI Plenum KC Wietnamskiego Frontu Patriotycznego.

Apel nadany przez Agencję VNA wyraża niezłomne przekonanie, że naród wietnamski zwycięży imperialistów amerykańskich i ich zauszników.

Amerykański rzecznik wojskowy ogłosił w czwartek kolejny tygodniowy komunikat o stratach wojsk interwencyjnych USA w Wietnamie Południowym. Komunikat głosi, że Amerykanie stracili w ubiegłym tygodniu 100 żołnierzy zabitych w toku walk z party-

zantami. W tym samym czasie, według komunikatu amerykańskiego, 808 żołnierzy USA zo-

namu Południowego w ciągu stycznia i lutego br. W tym samym czasie Amerykanie i reżim sągoński stracili 500 samolotów zestrzelonych lub zniszczonych na ziemi.

Wietnamska Agencja Informacyjna podaje, że artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła w środę jeden amerykański samolot w okręgu



Mieszkańcy Moskwy protestują na wiecach przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie i wyrażają solidarność z walczącym narodem wietnamskim. CAF — Telefoto

stało rannych, a 8 uznano za zaginionych.

Agencja Nowych Chin podała w czwartek, że ponad 20 tys. żołnierzy południowoamerykańskich i sojuszników, w tym ponad 8 tys. Amerykanów, zostało zabitych lub rannych w środkowej części Wiet-

Dien Bien Phu, a w czwartek inny samolot w rejonie Vinh. W ten sposób ogólna liczba samolotów amerykańskich zestrzelonych nad Wietnamem Południowym wzrosła do 912.

Centralna Rada Związków Zawodowych, zgodnie z uchwałą Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ z 5 bm. — w związku z tygodniem solidarności z narodem Wietnamu — wyasygnowała 1 mln zł na pomoc materialną dla ludności DRW. Za tę kwotę został już zakupiony i przygotowany transport składający się z 100 rowerów, 50 motorowerów, samochodu, leków, narzędzi medycznych oraz pomocy szkolnych dla dzieci wietnamskich. PAP

Gość z CSRS

W Poznaniu przebywa lektor Instytutu Czechosłowackich Związków Zawodowych Władysław Woźniak, który spotkał się wczoraj z lektorami szkolenia ekonomicznego i ochrony pracy. W czasie spotkania wymieniono poglądy na temat pracy związków zawodowych w obydwu krajach, systemu planowania i zarządzania w zakładach pracy.

W. Woźniak wygłosił odczyt na temat nowych zasad planowania i zarządzania w Czechosłowacji dla aktywistów związkowych z różnych okręgów Wielkopolski. (b)

Prasa indyjska o sytuacji w Indonezji

Komentując srodowe oświadczenie Sukarno i generała Suharto zaprzeczające twierdzeniu, że prezydent oddał pełnię władzy armii, singapurski korespondent indyjskiego pisma „Statesmana” pisze m. in.: „Zadnego z tych oświadczeń nie należy przyjmować bez daleko idących zastrzeżeń. Celem prezydenta było tu zademonstrowanie, że nie został on sprowadzony do roli nominalnej tylko głowy państwa oraz wykorzystanie względnej spokoju, jaki powrócił obecnie do Dżakarty, by znów ukazać się na arenie politycznej. Oświadczenie to jest rzeczną mieszaniną tradycyjnej postawy Sukarno jako naczelnego przywódcy narodu i elastyczności.

Natomiast motywem wypowiedzi gen. Suharto było zakłopotanie, że przypisuje mu się zwycięstwo, którego jeszcze nie odniósł. Srodowe wydarzenia nie zmieniają podstawowego układu sił, jaki wytworzył się w końcu ub. tygodnia. Armia w dużej mierze utrzymuje nadal w swym ręku kontrolę, ale jest teraz jasne, że będzie musiała walczyć o każdy cal drogi wiodącej do jej celów.”

W kwietniu premiera filmu „Lenin w Polsce“

W kwietniu wejdzie na ekrany naszych kin film reżyserskiej Sergiusza Jutkiewicza „Lenin w Polsce”, zrealizowany wspólnie przez kinematografię ZSRR i PRL.

W filmie tym czarno-białym, szerokoekranowym, powstać woda rewolucji gra znany aktor Maksym Sztrauch. W innych rolach ujrzymy aktorów radzieckich i polskich, m. in. Annę Lisiańską, Antoninę Pawliczewą, Edmunda Fettinga, Tadeusza Fijewskiego, Kazimierza Rudzkiego, Autorem zdjęć jest Jan Laskowski.

Również w przyszłym miesiącu odbędą się premiery dwóch filmów polskich „Miejsce dla jednego” reż. Witolda Lesiewicza oraz „Poznańskie słowiki” reż. Hieronima Przybyła. (PAP)

Wojskowe święto w Mongolii

Z okazji 45 rocznicy powstania Mongolskiego Wojska Ludowego minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce ministra do spraw wojsk ludowych i dowódcy wojsk ludowych MRL gen. płk. Zamiangijna Lhagwasurena depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami. (PAP)

Znowu zajścia w Pendżabie

W środę wieczorem w mieście Dżullundur w północnym Pendżabie policja otworzyła ogień do demonstrantów zabijając 2 chłopców raniąc 8 osób. W mieście, które od szeregu dni jest widownią zaciętych starć między Hindusami a Sikhami wprowadzono 48-godzinny stan wyjątkowy.

W mieście Ludhiana policja dwukrotnie strzelała do tłumów raniąc 4 demonstrantów. O szeregu starć donoszą również z innych części Pendżabu. W jednej z miejscowości demonstranci podpalili sklep, którego właściciel nie zastosował się do wezwania strajkowego. W płomieniach zginęły 3 osoby. Ogółem w Pendżabie w ostatnich dniach odnotowano rany ponad 130 osób a 150 ludzi zostało aresztowanych.

Zajścia w Pendżabie są spowodowane protestami ludności hinduskiej przeciwko planom rządu centralnego utworzenia specjalnego stanu dla Sikhów. (PAP)

Kierunki i formy działania Ligi Kobiet

Plenarne obrady ZG LK

W czwartek obradowało w Warszawie plenium Zarz. Gł. Ligi Kobiet, poświęcone omówieniu dalszych kierunków i form działania LK na obecnym etapie rozwoju ruchu kobiecego w kraju. W imieniu Prezydium referat programowy wygłosiła przewodnicząca ZG LK Stanisława Zawadecka.

Prezydium Zarz. Gł. Ligi Kobiet uważa za celowe i pożyteczne dla dalszego umacniania pozycji kobiet przejęcie przez ruch związkowy w zakładach i państwowych przedsiębiorstwach rolnych całej problematyki kobiet pracujących. Pozwoli to Lidze Kobiet na skoncentrowanie się na działalności w miejscu zamieszkania kobiet zarówno pracujących, jak i nie pracujących zawodowo.

Takie placówki jak komitet, ośrodki i poradnie gospodarcze domowego, poradnie prawno-społeczne i kluby będą jak dotychczas służyły pomocą kobietom wszystkich środowisk w mieście i na wsi.

Liga kobiet organizować będzie pomoc dla kobiet kształcących się, rozszerzać działalność klubową, organizować odczyty, rozwijać zainteresowania kulturalne, otaczać opieką ludzi starszych, zwłaszcza rencistów.

Dla ściślejszej więzi między kobietami z wszystkich środowisk istnieje potrzeba powołania do życia Rad Kobiet Polskich. Rady te powinny ustalać kierunki wspólnych działań dla całego ruchu kobie-

„Kosmos-112“

Związek Radziecki wystrzelił w czwartek sztuczny satelitę ziemi „Kosmos-112”. Mikrościeżkę, wyładowany aparaturą naukową, wszedł na orbitę której perigeum wynosi 214 km, apogeum 565 km, a kąt nachylenia względem płaszczyzny Równika — 72 stopnie. Nadajnik satelity pracuje na częstotliwości 19,994 megaherca. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 18 bm. przewiduje się zachmurzenie na ogół duże i miejscami niewielkie opady, przeważnie deszczu. Lokalne mgły. Temperatura od plus 2 st. do plus 9 st. Wiatry umiarkowane i słabe.

Trzy projekty ustaw wpłynęły do laski marszałkowskiej

Do laski marszałkowskiej wpłynęły trzy rządowe projekty ustaw: o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego; o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniami oraz o rzecznikach patentowych.

Celem pierwszego z wymienionych projektów ustaw jest przekazanie niektórych drobnych przestępstw orzecznictwu karno-administracyjnemu, a więc w ręce organu społecznego, jakim jest kolegium karno-administracyjne.

W myśl projektu ustawy do postępowania karno-administracyjnego przechodzą tylko sprawy o niektóre drobne przestępstwa. We właściwości sądów bowiem pozostają nadal niektóre kategorie drobnych przestępstw przeciwko mieniu

społecznemu i indywidualnemu, a mianowicie sprawy o oszustwo, szalbierstwo i o umyślne paserstwo mienia. We właściwości sądów pozostają także sprawy recydywistów nieletnich.

Projekt ustawy o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniami ma na celu zasadnicze uregulowanie tego problemu. Projekt ustawy wprowadza ogólny obowiązek ochrony powietrza atmosferycznego przede wszystkim dla zakładów przemysłowych.

Trzeci projekt ustawy przesłany do laski marszałkowskiej dotyczy rzeczników patentowych. Projekt ustawy przewiduje objęcie całej gospodarki społecznej siecią rzeczników patentowych.

Do ich zadań w myśl projektu należeć będą nie tylko czynności dotyczące zapewnienia ochrony patentowej zgłoszonym wynalazkom, ale również pobudzanie twórczości wynalazczej, sprawy związane z ochroną polskich wynalazków za granicą, udzielanie pomocy technicznej i prawnej oraz porady w sprawach dotyczących ochrony wynalazków wzorów użytkowych i zdobniczych oraz znaków towarowych.

W świetle założeń projektu

dotychczasowi nieliczni rzecznicy patentowi, prowadzący własne kancelarie nie odpowiadają aktualnym wymogom; ich działalność stanie się zbędna. Projekt nowej ustawy przewiduje, że czynności rzeczników nie będą wykonywane na zasadach wolnego zawodu, jak to miało miejsce dotychczas. W myśl projektu rzecznik patentowy, zatrudniony ma być w społecznym zakładzie pracy, jako pracownik tego zakładu, działający w imieniu i na rzecz swego macierzystego zakładu. (PAP)

Uchwała KC KP Kuby

Biuro Polityczne KC Komunistycznej Partii Kuby powzięło uchwałę o pozabawieniu stopnia wojskowego oraz funkcji w partii i armii dotychczasowego wiceministra sił zbrojnych i członka KC majora Ameijeirasa. Zostanie on postawiony przed sądem wojskowym za „utrzymywanie ścisłych przyjacielskich kontaktów z elementami antyspołecznymi i skorumpowanymi, które eksploatowały jego przyjaźń i stałe niemal towarzysztwo, by mieć dostęp do wielu miejsc oficjalnych i żyć bezkarnie na marginesie norm i praw ustanowionych w kraju”.

Komunikat ogłoszony w dniu 17 marca stwierdza, że wśród przyjaciół Ameijeirasa znajdował się eksmajor Rolando Cubelas, którego nieprzejawną postawą wobec rewolucji Ameijeirasa znał.

W uchwale wyraża się przekonanie, że Ameijeirasa nie miał absolutnie nic wspólnego ze spiskiem zorganizowanym przez Cubelasa. Biuro Polityczne uznało jednak, że sposób i tryb życia Ameijeirasa były nie do pogodzenia z wysokimi stanowiskami zajmowanymi przez niego w wojsku i w partii.

W zakończeniu uchwała informuje, że aresztowanych zostało kilkadziesiąt osób, które dopuściły się występnych czynów i wykorzystywały swe stanowiska i stosunki, aby żyć wygodnie na koszt rewolucji i narodu. (PAP)

Dalsza obniżka cen jaj

Z dniem 18 bm. (piątek) obniżone zostają ceny detaliczne jaj świeżych:

- jaj dużych (delikatowych) z 2,10 zł na 1,85 zł za 1 szt.;
- jaj średnich (I gatunku) z 1,90 zł na 1,65 zł za 1 szt.;
- jaj małych (II gatunku) z 1,70 zł na 1,45 zł za 1 szt.

PAP

Egzaminy w kwietniu

Ponad 3000 miejsc w szkołach rolniczych Wielkopolski

W 47 średnich i niższych szkołach, prowadzonych w naszym województwie przez Ministerstwo Rolnictwa, może w tym roku podjąć naukę zawodową ponad 3 tysiące młodzieży wiejskiej, absolwentów (ek) siódmych klas szkół podstawowych.

7 kroniki sądowej

Piroman

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie serii pożarów, która nastąpiła w październiku ub. roku w Świeżym.

15 października spłonęła sterta słomy (wartość ponad 9 tys. zł) — stanowiąca własność rolnika, Juliana S. Sześć dni później spaliła się słoma iniana, należąca do Świeżych Zakładów Roszarniczych. Tym razem straty wyniosły blisko pół miliona zł. 22 października została podpalona stodoła ze zbożem kilku rolników. Szkody przekroczyły w tym przypadku 200 tys. zł.

Śledztwo wykazało, że sprawcą tych pożarów był 18-letni uczeń stolarski — Stanisław J. Zeznał on, że podpalał, ponieważ „lubi patrzeć na pożar i brać udział w akcji ratowniczej”. Lekarze psychiatryczni orzekli, że Stanisław J. działał w stanie zmniejszonej poczytalności. (ak)

Nowe władze Zarządu Oddziału ZLP w Poznaniu

Przedwczoraj odbyło się walne zebranie Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich poświęcone wyborowi nowych władz związku oraz omówieniu aktualnych spraw współpracy Oddziału ze związkami zawodowymi i „Do mem Książki”, organizacji „Czwartków literackich” oraz sprawom organizacyjnym Oddziału.

Zebrani dokonali wyboru nowych władz Zarządu Oddziału. Prezesem wybrany został Gerard Górnicki, a wiceprezami Tadeusz Kraszewski i Jerzy Ziomek. Funkcja sekretarza oddziału powierzona została Edwardowi Balcerzanowi, a skarbniką Krystynie Byczewskiej. Członkami Zarządu wybrani zostali ponadto: Edwin Herbert, Amelia Łączyńska i Egon Naganowski. Do komisji rewizyjnej weszli: Tadeusz Becela, Lech Konopiński i Czesław Michniak, a do sądu koleżeńskich: Kazimierz Bieroński, Feliks Fornalczyk i Stanisław Kamiński. Zebrani dokonali również podziału funkcji poszczególnych członków zarządu. Opiekunem Klubu Literackiego przy ZLP w Poznaniu pozostał Edwin Herbert, a sprawami organizacji „Czwartków” zajmować się będzie nadal Amelia Łączyńska. (o)

Targi Krajowe — „Wiosna-66”

Dokończenie ze str. 1

tu ze strony handlu oraz rodzaju pozostawionych na targach, mniej chodliwych artykułów. Będzie to dobry materiał do analizy i wyciągnięcia wniosków na przyszłość, lub ewentualnych doraźnych decyzji, jeszcze podczas trwania Targów.

Przydałaby się taka analiza także w innej branży. Oto Arged, który zakupił już towary na sumę ponad 300 mln zł nie może się doprosić od producentów większej ilości takich prostych wyrobów jak drabiny malarskie, stolnice, kosze na bieliznę, imbryki elektryczne i grzałki turystyczne, latarki płaskie, noże z aluminiowym trzonkiem, łyżki do sosów czy szufelki do artykułów sypialnych. Dlaczego? Bo za mała produkcja. To jest jedyna, niestety, niepełna — odpowiedź. Nie ma także wyjaśnienia dlaczego przemysł chemiczny nie produkuje zestawów środków czyszczących potrzebnych kierowcom samochodowym, nie wiadomo dlaczego wytwórnie domków campingowych borykają się z trudnościami zaopatrzenia w potrzebne materiały...

Na niektóre pytania wyjaśniające przyczyny, motywy

Niezaprzeczalne fakty, wątpliwe dla mocarstw zachodnich

List Polski do sekretarza generalnego ONZ

16 bm. stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Bohdan Lewandowski, przekazał sekretarzowi generalnemu ONZ, U Thantowi, list w sprawie noty złożonej 31 stycznia br. przez mocarstwa zachodnie na ręce sekretarza generalnego.

Nota ta zajmowała się krokami podjętymi przez delegację polską i bułgarską w ONZ na rzecz opublikowania oświadczeń rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

List amb. Lewandowskiego stwierdza, że istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako państwa utrzymującego stosunki dyplomatyczne i konsularne oraz oficjalne stosunki handlowe i kulturalne z licznymi państwami, jest niezaprzeczalne.

Wysiłki trzech mocarstw zachodnich zmierzające do przedstawienia Niemieckiej Republiki Federalnej jako jedynego kraju „uprawnionego do przemawiania w imieniu narodu niemieckiego w sprawach międzynarodowych” są całkowicie pozbawione podstaw i sprzeczne z zasadą suwerennej równości państw. Jak to rząd polski stwierdzał wielokrotnie, takie stanowisko mocarstw zachodnich może jedynie pobudzać niebezpieczne aspiracje Republiki Federalnej oraz popierać jej politykę rewizjonizmu i ekspansji terytorialnej.

Przymusowe wodowanie

Dokończenie ze str. 1

i Scottowi kontynuować program lotu.

W pół godziny później stało się coś nieprzewidzianego: tandem „Gemini-8” — „Agena” zaczął koziolkować na swej orbicie.

Z jakiegoś powodu szczerpione statki przechyliły się gwałtownie w bok a potem zaczęły wirować z prędkością 36 stopni na sekundę, to znaczy w ciągu 10 sekund wykonywały pełny obrót wokół własnej osi.

Kosmonautom groziła utrata przytomności.

Armstrong niezwłocznie odciął statek „Gemini-8” od „Ageny”. „Gemini-8” wirował nadal. Armstrong nacisnął rękojeść sterowniczą, aby włączyć silniczki korekcyjne i ustabilizować statek w przestrzeni. Jednak silniczki nie włączyły się. Tętno Armstronga wzrosło do 150 uderzeń na minutę (z normalnych 65—75), a tętno Scotta do 135 uderzeń na minutę.

Armstrong jako dowódca statku uznał, że sytuacja jest tak poważna, iż usprawiedliwia użycie drugiego systemu silników sterujących, włączanych normalnie dopiero w końcowej fazie lotu, przed wejściem w gęstą warstwę atmosfery i służących do utrzymania właściwej orientacji przestrzennej statku.

Użycie drugiego zespołu silników sterujących już w środkowej fazie lotu było ryzykowne — ale Armstrong nie miał wyboru.

Załoga „Gemini-8” otrzymała rozkaz wodowania na Pacyfiku w rejonie znajdującym się o około 800 km na południowy wschód od wyspy Okinawa, w czwartek nad ranem według czasu warszawskiego, na siódmym okrążeniu.

Armstrong zdołał wyprowadzić statek z koziolkowania około godziny 3 nad ranem. Jeśli ta informacja — podana za agencjami — jest ścisła, oznacza ona, że „Gemini-8” wirował na orbicie 30 minut. Wstępne badania lekarskie wykazały, że Armstrong i Scott wyszli cało z przygody. W piątek samolot przywiezie ich z Okinawy na Przylądek Kennedy'ego.

To co kosmonauci powiedzą ekspertom będzie miało istotne znaczenie dla przyszłości amerykańskiego programu kosmicznego. Nie można wykluczyć na przykład, że trzeba będzie zmienić koncepcję łączenia statków w przestrzeni. Lot dowiódł jednak, że samo splecenie dwóch statków jest obecnie wykonalne technicznie.

Wskutek niespodziewanego wirowania statku i defektu silników sterujących program wyprawy wykonano tylko częściowo. W szczególności nie doszło do zapowiedzianego na czwartek przeszło dwugodzinnej spaceru Scotta poza statkiem „Gemini-8”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. W-7

Wrzawa wokół stanowiska de Gaulle'a nie ustaje

Tak daleko idącej jednomyślności obozu rządowego i opozycji socjaldemokratycznej, jaką zademonstrowano w czwartek wieczorem w Bundestagu, nie widziano tu chyba nigdy.

Z trybuny Bundestagu padły z ust przedstawicieli koa-

Brzemie słowa pisanego

Każdy z listonoszy praskich musi codziennie roznieść listy średnio pod 484 adresy. Jak wynika z analizy, przeprowadzonej przez miejskie władze pocztowe, przy pierwszym obchodzie swojego rejonu listonosz roznoś średnio około 325 listów zwykłych i przeszło 30 poleconych, przy drugim znacznie mniej — około 25 zwykłych i 2 polecone.

Niektórzy pracownicy poczt, zwłaszcza w centrum Pragi, muszą codziennie przemieścić listy ważące w sumie około 17 kg. (PAP)

Z inicjatywy ZMW powstanie fundusz stypendialny

O głównych kierunkach pracy w kołach i zarządach ZMW woj. poznańskiego mówiono wczoraj na naradzie z udziałem delegatów III Krajowego Zjazdu tej organizacji. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW Józef Scibisz. Dyskusja objęła sprawy: szkolenia oświatowo-politycznego młodzieży, zwiększenia liczby zespołów Przy sposobienia Rolniczego, jak również wprowadzenia 2-tygodniowych praktyk w PGR-ach dla młodzieży SPR, i u przodujących rolników — dla uczestników kursu PR.

Szczególną uwagę poświęciła organizacja popularyzacji klubów Młodego Rolnika w Wielkopolsce. Założony zostanie fundusz stypendialny dla młodzieży studenckiej i szkolnej. Powstanie on z wpływów i dotacji inwestycji współpracujących z organizacją młodzieży wiejskiej. Zwiększą się również udziały kół terenowych ZMW w organizowaniu kursów wyrównawczych w zakresie szkoły podstawowej dla starszej młodzieży. (wa)

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZĘWSKA

Palacz był pierwszym Niemcem, z którego ust usłyszałem o ślubie Hitlera. Wówczas, w Berlinie, w którym dopiero co uciły walki i jeszcze dogasały pożary, wydawało mi się to fantastycznym urojeniem. Spojrzałem na skromnego, niepokojącego człowieka, który z trudem, jak gdyby chodząc o coś bardzo odległego, odgrzebywał w pamięci dziwaczne obrazy sprzed trzech czy czterech dni. W rzeczy samej, zmieniły się teraz nie dni, lecz epoki.

Nazwiska palacza nie zapamiętałam. Wysunął się z księgi historii jak bezimienna zakładka, wskazawszy właściwą stronę. A my — nieufni, niebaczeni, nie zdobyliśmy się na to, aby przeczytać ją tak, jak na to zasługiwała.

Doktor Kunz był wstrząśnięty, nie mógł zapomnieć tego, co przeżył. Do Kancelarii Rzeszy dostał się prawie przypadkowo i był porażony swoim udziałem w uśmierceniu dzieci. Wszystko co mówił pierwszego dnia, obracało się wokół tego faktu. Ale 4 maja zaczął sobie dokładnie przypominać różne szczegóły z ostatnich dni — płacząc daty, wdychając i zrywając się z miejsca.

Na potwierdzenie faktu, że ślub Hitlera i Ewy Braun odbył się rzeczywiście, doktor Kunz przytoczył następujący epizod: Ewa Braun opowiadała w jego obecności profesorowi Haase, dyrektorowi szpitala Kancelarii Rzeszy, że dzieci Goebbelsa zwrócili się do niej tego dnia jak zwykle: „Tante Braun” (ciociu Braun), ona zaś poprawiła je: „Tante Hitler” (ciociu Hitler).

Potem przypomniał sobie, jak w towarzystwie profesora Haase i dwóch sekretarek Hitlera — Frau Junge i Frau Christian — siedział wieczorem w kasy nie znajdującym się nad schronem Fuehrera. Do kasy weszła Ewa Braun i zaprosiła całą czwórkę do jednej z sal kasy, gdzie podano im kawę. Braun powiedziała im, że Fuehrer napisał testament, który został wyprawiony z Berlina. Obecnie Fuehrer czeka na potwierdzenie, że testament dotarł do miejsca przeznaczenia i dopiero po uzyskaniu tego potwierdzenia — umrze. Na zakończenie Ewa Braun dodała: „Wszyscy nas zdradzili — i Goering, i Himmler. Śmierć nie będzie taka trudna, ponieważ trucizna została już wypróbowana na psie”.

Doktor Kunz był przekonany, że rozmowa odbyła się 30 kwietnia wieczorem, gdy tymczasem według innych informacji Hitler już wówczas nie żył.

Słowem, na każdym kroku natrafialiśmy na sprzeczności. Nie można jednak było przejść obojętnie obok jednej podanej przypadkiem przez doktora Kunza informacji. Powiedział on, że żona Goebbelsa, informując go o samobójstwie Hitlera, nie powiedziała nic konkretnego na temat tego, w jaki sposób Hitler zginął.

— Krażyły pogłoski — powiedział doktor Kunz — że zwłoki Hitlera miały być spalane w parku Kancelarii Rzeszy.

— Od kogo konkretnie pan o tym słyszał? — zapytał pułkownik Gorbuzyn.

— Słyszałem to od SS-Obergruppenfuhrera Rattenhubera, który był odpowiedzialny za bezpieczeństwo w kwaterze Fuehrera. Powiedział on: „Fuehrer zostawił nas samych, a teraz musimy taszczyć jego zwłoki na górę”.

Tego dnia, 2 maja, nie mieliśmy bardziej autorytatywnej wskazówki niż ta uzyskana od szefa ochrony osobistej Hitlera, a przekazana nam przez doktora Kunza.

I znów, jak pierwszego dnia, park Kancelarii Rzeszy był głównym miejscem poszukiwań.

(c. d. n.)

(9)

W IV kwartale ubiegłego roku rozpoczęła się kampania sprawozdawcza wyborcza związków zawodowych. Przeprowadzono już wybory w grupach związkowych i w większości rad oddziałowych, a obecnie akcja ta obejmuje rady zakładowe i rady robotnicze.

Tegoroczna kampania wyborcza odbywa się w atmosferze niemal powszechnego zainteresowania załóg. Dowodem wysoka frekwencja często (po nad 80 procent, nierzadko nawet 100 procent), na zebraniach ożywione dyskusje, czy wręcz wzrost związkowych szeregów. Np. w kilkutydniowym okresie kampanii, do ZZ Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego przyjęło bisko 300 osób.

Tematyka dyskusji jest niezwykle szeroka. Niejednokrotnie dotyczy problemów miasta czy nawet powiatu. Nadaje to kampanii wysoką rangę, świadcząc o ambicjach i antypatykułach aktywności związkowej.

W Kopalni Soli w Kłodawie poddano krytyce działalność radnych MRN — głównie za nieobowiązkowość przejawiającą się w częstym opuszczaniu sesji. Pod adresem ojców miasta zgłoszono wiele postulatów — m. in. dotyczących ożywienia pracy kulturalno-oświatowej.

Z naszych morskich dziejów

Równo ćwierć wieku temu, w czasie gdy „Bitwa o Atlantyk” nabierała coraz większego nasilenia i gdy straty alianckie tożyszały niepokojąco rosłać, Polska Marynarka Handlowa poniosła kolejną stratę — szczególnie dotkliwą dla małej, pozbawionej zaplecza floty. Stratą tą było zatonięcie „Cieszyna”, niedużego statku, któremu Arkady Fiedler w swej znanej książce „Dziękuję ci, kapitanie” poświęcił piękny, choć nie wolny od literackich upiększeń i „zaokrąglenia”, i nie w każdym szczególe wierny z rzeczywistością, opis ostatnich zmagania z nieprzyjacielem i morskim żywiołem.

„Cieszyn” został zbudowany w roku 1932 dla „Żegluga Polskiej”, w celu obsługi linii z Polski do Finlandii. Budowała go stocznia, dobrze zapisana w historii Polskiej Marynarki Handlowej, Naksos Skibsværft A/S, która wykonała kilka statków handlowych dla Polski. „Cieszyn” był frachtowcem do przewozu drobnicy, przystosowanym jednocześnie do zaokrętowania 12 pasażerów. Był to jednokominowy i dwupokładowy parowiec, którego maszyna o mocy 1.300 KM, zapewniała statkowi rozwinięcie szybkości 10 węzłów, napędzając jedną śrubę. Ze względu na przeznaczenie, do obsługi linii, prowadzącej przez często zalodzone wody północnego Bałtyku, dźwób statku był wyposażony we wzmacnienia przeciwlodowe. Pojemność „Cieszyna” wynosiła 1.386 BRT, a 734 NRT, nośność — 1.515 DWT.

Wojenne koleje losów „Cieszyna” przedstawiały się podobnie jak i wielu innych statków. Wier: żegluga między Anglią a Francją, później udział w konwojach na trasach bardziej odległych. Następnie był „Cieszyn” jednym ze statków, które tak dobrze zapisały się w historii Marynarki Handlowej, uchodząc mimo wszelkich trudności i przeciwności losu z dobrze strzeżonych portów francuskiej Afryki Zachodniej w lipcu 1940 roku „Cieszyn” i bliźniaczy „Śląsk” pokonać musiały niemałe trudności, by się

Trwają wybory do rad zakładowych

Nie tylko o własnym podwórku

Podobne wnioski sformułowali pracownicy Huty Szkła w Sierakowie.

W poznańskiej „Centrze” mówiono o czynach społecznych pracowników zakładu na rzecz miasta. M. in. podjęto zobowiązanie uporządkowania terenu wokół przystanku tramwajowego przy ul. Michała.

Ponieważ w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych czasami biorą udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych (np. w Krotoszynie — sekretarz KM PZPR, w Pleszewie — przewodniczący Prezydium PRN) zebrania przybierają charakter dialogu: obywatel — władza.

Nauczyciele wiele uwagi poświęcili sprawom reformy szkolnej. Poszukiwano sposobów rozszerzenia bazy materialnej szkolnictwa, postulowano unowocześnienie i udoskonalenie programów nauczania i podręczników, podnoszenia kwalifikacji.

Wśród problemów socjalno-bytowych poczesne miejsce zajmowały niedociągnięcia w zakresie bhp. Chemicy żalili się na brak stołówek, czasami również — szatni i łaźni. W

MPGK w Kaliszu zwrócono uwagę na nieprzeprowadzanie okresowego badania pracowników. Metalowcy mówili o potrzebie poprawy oświetlenia, założenia osłon przy maszynach, eliminacji wadliwych, niebezpiecznych metod pracy. Podobnie jak w poprzednich kampaniach — tak w obecnej żelaznym tematem dyskusji jest zła jakość odzieży ochronnej (na domiar złego często dostarczanej pracownikom z opóźnieniem). Mówili o tym również członkowie ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, a więc ludzie, którzy nierzadko odzież ochronną produkują. Stwierdzili oni, że surowiec używany do wyrobu tej odzieży posiada tak dużą kurczliwość, że po pierwszym praniu ubranie staje się niezdadne do noszenia.

Lista potrzeb i zaniedbań w zakresie bhp jest bardzo długa. Wydaje się, że fakt ten świadczy na niekorzyść ustępujących władz niektórych instancji związkowych. Dobrze więc, że wiele z nich otrzyma zastrzyk świeżej krwi. 50 procent wybranych do niektórych rad zakładowych ZZ Pracowników Gospodarki Komunal-

nej to ludzie nowi. W grupach związkowych podległych ZO ZZ Transportowców na 362 mężów zaufania tylko 166 zostało wybranych ponownie. Aktywiści grup w ZZ Pracowników Leśnych wybrano 1488, w tym ponownie — 608. Do władz komórek ZZ Pracowników Służby Zdrowia wchodzi tylko około 45 procent dotychczasowych aktywistów.

Mówiąc o ujemnych stronach kampanii sprawozdawczo-wyborczej, wymienić należy słabe opracowanie programów działania poszczególnych komórek na okres nowej kadencji. Czasami programy te sprawiają wrażenie katalogu hasła lub ogólników. W wyniku przeciwdziałania zarządów okręgowych i WKZZ sytuacja w tym zakresie ostatnio nieco się poprawiła.

Innym mankamentem, występującym na szczęście sporadycznie, jest przeprowadzanie wyborów niezgodnie z przepisami. Z tych względów trzeba było powtarzać wybory m. in. w Szpitalu Miejskim w Pile, w Przedsiębiorstwie „Las” w Poznaniu, w PFMŻ i aż trzykrotnie w Nadleśnictwie Glińska. (M. Ł.)

Nim „Cieszyn” poszedł na dno

wydostać z Kaolacku — skąd po przywiezieniu brykietów zabrakło transportu orzeszków ziemnych — bowiem Kaolack znajdował się o 120 kilometrów od pełnego morza. A jednak przedsięwzięcie to powiodło się w zupełności.

Potem bogatszy w doświadczenia i w uzbrojenie przeciwlodnicze oraz przeciw okrętom podwodnym, „Cieszyn” coraz częściej pływał w konwojach i to zarówno na Atlantyku, jak i wokół wysp brytyjskich. Tu też doczekał się końca swej służby.

Zaatakowany przez „Dornier”, z którego jeden nosił znaki brytyjskie, „Cieszyn” nie miał szans odparcia ataku,

złazcza że nastąpił on niespodziewanie ze strony rzekomo brytyjskiego samolotu.

Uzbrojony w działo przeciwlodnicze na rufie oraz karabiny maszynowe Hotchkiss „Cieszyn” bronili się ile sił, ale walka — choć przyniosła Polakom piękny sukces w postaci zestrzelenia jednego nieprzyjacielskiego bombowca — była beznadziejna, zwłaszcza że innemu z napastników udało się celnie zbombardować statek. Załódze nie pozostało wtedy nic innego do zrobienia, jak opuścić pokład i ratować się w szalupie i na tratwie. Warto dodać, że uratowali się wszyscy.

Ostatnie jego chwile zawarł w sugestywnym opisie Fiedler, przedstawiając „statek z charakterem”, który — mimo odniesionych ciężkich uszkodzeń — nie chciał zatonąć.

„Statek doszedł już do tak niskiego pochylu, że przewrócony bokiem, prawie tonął. Lecz naraż przestał się zapadać. Przeciwnie, zaczął się podnosić, prostować i powracać do swej dawnej, normalnej pozycji. W tym nieoczekiwanym ruchu była jakaś tajemnicza wymowa, podniecająca ludzką wyobraźnię: nie którym się wydawało, że statek, chyląc się przedtem tak groźnie, chciał splatać figla i ich przestraszyć; inni widzieli w tym jak gdyby przynajmniej ostrzeżenie statku, by przynajmniej rozbitków do ucieczki.

Po zupełnym wyprostowaniu się statek zaczął tonąć naprawdę, zapadając w otchłań dziobem naprzód, z rufą wznieśloną wysoko ponad wodę. Tak usuwał się w swój morski grób nurek pełen tragicznego dostojęstwa. Ostatnia nad powierzchnię wody pozostała rufa. Wsiadła powoli, jakby niechętnie, jakby z żalem. Potem pozostały z niej już tylko dwa szczyty: bandera i armata. Rzekłbyś, dwóch nierozdzielnych towarzyszy. Gdy po chwili armata schodziła, ginęła jeszcze wolniej niż poprzednio rufa: ginęła jak ktoś bliski i drogi, życiu wyrwany przemocą.

W końcu pozostała sama bandera. Plama białoczerwona sterczała nad wodą dziwnie długo. Marynarze nie mogli oderwać wzroku. Byli wstrząśnięci, ogarnęli ich nabożny dreszcz. Kilku przeżegnało się. Zjawisko było zbyt wyraźne: tonący „Cieszyn” rzucał pozostałym przejmujący znak swoją i ich banderą, zanim nie zginął zupełnie”.

Działo się to 20 marca 1941 roku niedaleko Falmouth na wodach kanału La Manche, który w owym czasie stał się wielkim podwodnym cmentarzyskiem dla wielu statków różnych bander — w tym, niestety, także dla statków spod polskiej bandery.

JERZY PERTEK

Dnia 15 marca 1966 r. zmarł
Kazimierz Speichert
aprobowany aptekarz,
b. kierownik Apteki nr 82 w Polajewie.
W Zmarłym straciłmy wzorowego współpracownika i kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 marca 1966 r. o godz. 16 na cmentarzu w Obornikach.
ZARZĄD APTEK
Województwa Poznańskiego i m. Poznania
w Poznaniu
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
K1893

Dnia 15 marca 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.
Edmund Piechowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 10.55 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 5 m. 20. 19487g

Dnia 16 marca 1966 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.
Antoni Ławniczak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach przy ul. Piłkowskiej.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIEĆ I WNUCZKI
Poznań, ul. Chełmińska 13 m. 2. 19503g

Praca
Pomoc domowa potrzebna na wyjazd nad morze. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, ul. Świerczewskiego 96 m. 5. 18716g
Pomoc domowa na plebanie potrzebna. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17778g.
Przyjmę pracę — wyrób kwiatów oraz pracownik umysłowy przyjmie pracę dorywczo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17786g.

Dnia 16 marca 1966 roku zmarł nagle
Florian Kańduła
dlugoletni, wzorowy traktorzysta.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA — P. O. P.
KOMBINATU PGR PTASZKOWO
K1858

Dnia 17 marca 1966 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 65, namaszczony Olejami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochny ojciec, teść i dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.
Stanisław Piechowiak
mistrz cukierniczy,
b. powstaniec wielkopolski.
Pogrzeb drogiem nam zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu parafialnym we Wronkach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA z CORKĄ, ZIEĆ, WNUCZKA I RODZINA
Wronki, ul. Poznańska 15 — Warszawa. 19501g

Praca
Zatrudnię samotnego pracownika do prac w średnim gospodarstwie położonym niedaleko Poznania. Zgłoszenia: Pawła Findera 130 m. 4, po godzinie 16. 17982g

Nieruchomości
Sprzedam parcelę z materiałem budowlanym przy tramwaju (Junikowo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17708g.
Sprzedam 6 ha ziemi z placem pod budowę. Włodarczyk, Chłudowo k. Poznania. 17731g

Witalisowi Dorożale
Dyrektorowi Społecznego Ogniska Artystycznego przy Pałacu Kultury
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci brata
DR. FLORIANA DOROŻAŁY
składają
GRONO PEDAGOGICZNE
KOMITET RODZICIELSKI I ADMINISTRACJA
SPOŁECZNEGO OGNISKA ARTYSTYCZNEGO
19409g

Dnia 16 marca 1966 r. zmarł
Antoni Ławniczak
dlugoletni wiceprezes Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym straciłmy cenionego działacza ruchu spółdzielczego i ofiarnego pracownika Spółdzielni.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19. III. 1966 r. o godz. 15.30 na cmentarzu parafii winiarskiej przy ul. Piłkowskiej.
RADA
Poznańskiej Spółdzielni Spożywców

Różne
Panie, które 14 bm. (po-
działek) 6.15 rano, pl.
wiosny Ludów — podni-
sły pana w mundurze,
który upadł, proszone, że
skontaktować się — Ga-
lebia 3 (kwaciarnia), lub
telefon 527-88. 19483g

Odnawiam meble wysoki
polysk i mat. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 17615g.
Płanie — prasowanie ko-
szul, bielizny, prochow-
ców, ortalanów — 3 dni.
Cybulskiego 16. 17619g

Muzea
Archeologiczne (Miel-
żyńskiego 27/29) — godz.
15-19.
Broni (Stary Rynek) —
godz. 10-15.
Historii m. Poznania
(Stary Rynek) — g. 9-15.
Instrumentów Muzycz-
nych (Stary Rynek 5) —
godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludo-
wej — godz. 10-15.
Narodowe — (Al. Mar-
cinowskiego) — g. 10-15.
Militarium (Cytadela) —
godz. 12-15.
Przyrodnicze — (Świer-
czewskiego 19) — godz.
9-16.
Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysłowa) —
godz. 10-15.

WYSTAWY
Muzeum Historii m. Po-
znania (Stary Rynek) —
„Medycyna wielkopolska
na przestrzeni wieków” —
godz. 9-15.
Pawilon Meblowy (Swa-
rzędz — ul. Wrzesińska
nr 28) — wystawa meblo-
wa — godz. 9-17.
Muzeum Narodowe —
wystawa prac Zbigniewa
Mekowskiego — g. 9-15.
Klub „Od nowa” — wy-
stawa rysunków Zbignie-
wa Makowskiego — godz.
17-22.
Klub MPiK (Ratajczy-
ka 39) — „Każdy uczeń
zna i przestrzega przepi-
sów ruchu drogowego” —
godz. 10-20.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 65 (6872) 18 III 1966

Miejskie pralnie coraz sprawniejsze

Laminaty czekają na chemikalia

W Poznaniu działa kilka przedsiębiorstw i spółdzielni zajmujących się usługami pralniczymi i farbiarskimi. Prawdziwym potentatem wśród nich są Miejskie Pralnie i Farbiarnie, których działalność w zdecydowany sposób oddziałuje na ogólny poziom usług tej branży, w mieście.

12 dużych zakładów produkcyjnych i kilkadziesiąt punktów usługowych jakimi dysponuje MPiF, obejmują swoim zasięgiem prawie cały obszar Poznania. O tym, że działalność tego przedsiębiorstwa przypada na coraz większym stopniu do gustu poznaniaków, mogą najlepiej świadczyć liczby. Zadania roku 1965 (ilościowe i jakościowe) zostały przekroczone. MPiF miały w 1965 roku wyczyścić, wyprać i ufarbować 1 900 ton, a przekroczyły ten plan o 23 tony. Bardzo poważnie wzrosły usługi indywidualne, które często prowadzone były kosztem tzw. usług masowych (głównie dla zakładów pracy). Np. gdy w 1964 roku wyczyszczono 613 ton garderoby, to w 1965 r. już 722. Bielizny natomiast wyprano w 1964 r. 225 ton, a w roku ubiegłym 267.

Pogranicze Południk — 15



W ramach wymiany międzyteatralnej wystąpi gościnnie na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu, zespół Teatru im. W. Bogusławskiego z Kalisza. Przedstawioną w niedzielę, 20 marca br. o godz. 19 sztukę Stefana Bratkowskiego pt. „Pogranicze Południk — 15”. Na zdjęciu: Andrzej Adamczewski jako Samy oraz Urszula Nowacka — żona Samego.

Fot. — G. Wyszomirska



▲ Dzielnikowie, zapytując dialektów w specjalistycznych sklepach ogrodniczych nie można nabyć: nawozu sztucznego „Pion”, torfu ogrodniczego. Kreozolu ani też Karboliny. Te ostatnie polecenia pisma fachowe do opryskiwania bezlistnych jeszcze drzew owocowych.

▲ Jan W. z ul. Głębokiej 11 (Szczepankowo), prosząc Prezydium DRN Nowe Miasto o wyznaczenie chłopa, który ma być właścicielem, którą można by było dojechać suchą nogą do autobusu.

▲ Maria W. zapytując, dlaczego w sklepie warzywnym przy ul. Głogowskiej 36, ekspedientka nie chciała przekroić główki kapusty. Czytelniczka zapytuje, czy od razu musi nabyć kilkukilową główkę?

▲ Mikołaj A. ul. Kościuszki 74 alarmując, że w czasie deszczu woda zalewa mu mieszkanie. Składane od kilku lat próśby w administracji domu nie przynoszą zmiar. Czytelnik zapytuje, co robić?

▲ Aniela K. pragnąc podziękować ekspedientce z działu garniżeryjnego „Delikatesów” przy placu Wolności p. Halinie Czerniak za zaopiekowanie się portmonetką z pieniędzmi i jej zwrot. Dla rencistki byłaby to naprawdę poważna strata.

MARZEC 18	Cyryla
piątek	Słońce: 6.01—18.02

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCIANEK — g. 11 „Zimowa przygoda Pietruszki”;

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bandyci z Orgosolo” (włoski, 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Pan do towarzystwa” (fr., 16 l.); BAŁTYK — g. 9.30, 12, 15.40 i 20.15 „Karaon” (pol., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Parasolki z Cherbourg” (franc., 14 l.); GONG — g. 10, 12.15, 16, 18.15 i 20.30 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, 14 lat); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30

Wojewódzki konkurs pisania na maszynie

W niedzielę, 27 bm. o godz. 10 rozpocznie się w auli Technikum Handlowego w Poznaniu przy ul. Śniadeckich 54/58 wojewódzki konkurs pisania na maszynie, zorganizowany przez Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów. Celem konkursu jest sprawdzenie biegłości w pisanii produkcyjnych maszynistek w naszym okręgu, zwrócenie uwagi na nowe metody osiągania coraz lepszych wyników w pracy. Na konkursie tym wyłoniona będzie mistrzyni kraju oraz zespół reprezentantek, które uczestniczyć będą 8 maja w ogólnopolskim konkursie w Szczecinie.

Konkurs polegać będzie na przepisywaniu nieznanego tekstu z możliwie maksymalną szybkością, przy najmniejszej liczbie błędów. Dla uczestniczek, które osiągną najlepsze wyniki, przewidziano 6 nagród rzeczowych. Maszynistki, które pragną wziąć udział w konkursie, powinny nadesłać najdalej do 22 bm. swe zgłoszenie na piśmie do Oddziału Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów przy ul. Chełmońskiego nr 7 w Poznaniu, podając w liście poleconym imię i nazwisko, dokładny adres, nazwę i adres zakładu pracy, zajmowane stanowisko, datę urodzenia. Maszynistki mogą być dołączone do miejsc konkursu w sobotę, 26 bm. o godz. 18.

Należy zaznaczyć, że osobom — które zgłoszą się na konkurs — przysługują — zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów — od zakładu uposażenie na czas zwolnienia, jak też pokrycie przez daną instytucję kosztów podróży, hotelu, diety, wypoczynienia maszyniści do pisania. (b)

Dzisiaj koncert w auli UAM

Dzisiaj (a nie jak omyłkowo informowaliśmy wczoraj) w sobotę i niedzielę o godz. 19.30 odbędzie się w auli UAM koncert symfoniczny, na którym wykonane zostanie dzieło J. S. Bacha — „Pasja wg św. Mateusza”. Za białą przeproszą.

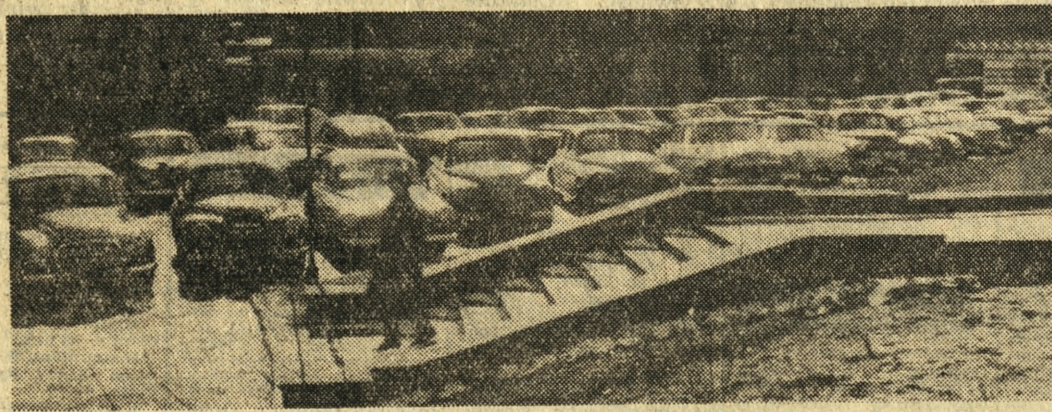
odpowiadamy

Jan Malinowski. — Na posiadanie każdej broni palnej należy mieć pozwolenie. (525)
Kowalski, Szpitalna. — Naszym zdaniem tramwaje bardziej przeszkadzają, a przecież nikt nie wnośi o ich likwidację. Przystanki przesunięto, gdyż autobusy w dawnym miejscu tamowały ruch.

Na parkingu

Wiosenne Targi Krajowe ściągają do Poznania tysiące gości z całego kraju. Wiele z nich przybyło samochodami, które codziennie zajmują przyłagrowe parkingi. Na zdjęciu: parking przy Dworcu Zachodnim.

Fot. — K. Przychodzki



Kto będzie walczył o awans Olimpia czy AZS?

Do zakończenia rozgrywek o mistrz. I ligi koszykówki mężczyzn, pozostały jeszcze 4 kolejki. Poznaniacy grać będą dwa mecze u siebie z Polonią Warszawa i AZS AWF oraz w następnym tygodniu wyjadą do Wrocławia, gdzie ich przeciwnikami będą tamtejsze zespoły Śląsk i Śląska.

Forma, jaką lechici demonstrowali w ostatnich spotkaniach, pozwala mieć nadzieję, że z tych 4 meczów oni na swoją korzyść. Najprawdopodobniej z Polonią i Śląską. Warszawiacy wygrali co prawda ze swoim lokalnym rywalem, AZS AWF (który z kolei zwyciężył dwa tygodnie temu Wisłę), ale wydaje się, że akademikom nie zależało już na lepszej pozycji niż ta, którą zajmują (IV) w tabeli i nie grali z Polonią z takim animuszem, jak w poprzednich spotkaniach.

Z Polonią poznaiski Lech zmierzy się w sobotę o godz. 19 w sali przy ul. Chwiałowskiego, a z AZS-AWF — w niedzielę, również w tej samej sali o godz. 19. Ponieważ są to już ostatnie mecze tegorocznego sezonu, jakie będą mieli okazję oglądać poznaiscy kibice, organizatorzy spodziewają się kompletnego widza. Mamy nadzieję, że zakończenie sezonu przebiegać będzie w spokojnej atmosferze, i co młodsi kibice, zachowując się będą nieco lepiej, niż

podczas poprzednich spotkań. Poza spotkaniami w Poznaniu, w najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się jeszcze następujące mecze o mistrzostwo I ligi koszykarzy: — ŁKS — AZS AWF, Wybrzeże — Śląsk, AZS Toruń — Śląsk, Legia — Sparta N.H., Start Lublin — Wisła, ŁKS — Polonia, Wybrzeże — Śląsk, AZS Toruń — Śląsk, Legia — Wisła, Start — Sparta N.H. 27 bm. rozpoczynają się rozgrywki o wejście do I ligi koszykarzy; wydaje się, że jest ogromna szansa dla reprezentanta województwa poznaiskiego, który powinien odnieść sukces w tych rozgrywkach. Nie wiadomo jednak jeszcze, który zespół będzie ubiegał się o awans. W chwili obecnej pretendują do tego dwie drużyny: Olimpia i AZS. Obie mają równą liczbę punktów i o zdobyciu tytułu mistrza województwa zadecyduje dopiero bezpośrednie spotkanie tych dwóch drużyn, które rozegrane zostanie w najbliższą niedzielę o godz. 19 w sali przy ul. Młyńskiej. Naprawdę trudno przewidzieć, który zespół zwycięży. Gdy dojdzie do spotkania dwóch lokalnych rywali — wszelkie niespodzianki są możliwe. Poza tym, w ostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo ligi wojewódzkiej, Warta zmierzy się z Rawickim KKS, Górnik Konin — z Polonią Leszno, Victoria Jarocin — z Ostrowią, oraz Stal Ostrow — z Lechem II. (s)

Ligowcy otwierają sezon piłkarski

Rok 1966 będzie niezwykle bogaty w imprezy piłkarskie o charakterze międzynarodowym, w których uczestniczyć będą reprezentanci Polski. W Anglii odbędą się mistrzostwa świata, w których na szczeblu reprezentacji udziału nie weźmie, gdyż została wyeliminowana z rozgrywek. Polska zmierzy się w spotkaniach międzypaństwowych z Czechosłowacją, Węgrami, Szwedami oraz czeka ją kilka występów w krajach Ameryki Południowej.

Piłkarze ekstraklasy zainaugurują sezon już w najbliższą sobotę. Chorzowski Ruch wystąpi na własnym boisku przeciwko jedenastce bytomskiej Polonii. W niedzielnych meczach I ligi odbędą się następujące spotkania: Górnik — GKS Katowice, Legia — Śląsk, ŁKS — Gwardia, Odra — Opole, Szombierki — Zagłębie i Zawisza — Wisła.

Drugoligowcy rozpoczną rozgrywki wiosenne 27 bm. Jedynym reprezentantem Wielkopolski w tej lidze, Lech, spotka się w tym dniu na wyjeździe ze Stalą w Mielcu. W najbliższą niedzielę debiuty piłkarze rozegrają jeszcze jeden mecz towarzyski na Gołębini (o godz. 11), gdzie spotkają się z przodownikami III ligi naszego okręgu, Olimpią.

W najbliższą niedzielę w zawodach o mistrzostwo ligi okręgowej, zmierzą się następujące pary: w Poznaniu — Polonia — Włókniarz (godz. 11) przy ul. Harecerkiej i Energetyk — Górnik (godz. 15.30) przy Al. Reymonta. Pozostałe mecze, to pojedynki: — Dyskobolia — Warta, Calisia — Grunwald, Zjednoczeni Września — Obrą Kościarną, Prośna — Sparta Oborniki. (x)

Ciężarowcy WP w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczynają się w Poznaniu mistrzostwa Wojska Polskiego w podnoszeniu ciężarów. Na starcie zobaczymy najlepszych juniorów wszystkich okręgów wojskowych. Uroczyste otwarcie mistrzostw odbędzie się o godz. 15 w hali przy ul. Marcelińskiej a pierwsze boje w kategoriach: koguciej, piórkowej i lekkiej rozpoczną się o godz. 15.30. Jutro początek mistrzostw o godz. 16, a w niedzielę o godz. 10. (b)

V Złaz Nadwarciański

Rada Uczelniana ZSP WSE, Koło Uczelniane PTTK WSE oraz UKKFT Stare Miasto organizują w dniach od 20 bm. do 3 kwietnia br. trzydniowy, tradycyjny już V Złaz Nadwarciański. W złazie mogą uczestniczyć: studenci, młodzież szkolna (od lat 16) oraz inni turyści „młodzi duchem”. Zapisy przyjmuje się codziennie w RU ZSP WSE, ul. Marchlewskiego 149, w godz. 11.30—12.30 i w Oddziale Międzyuczelnianym PTTK, Stary Rynek 90 w poniedziałki i czwartki, godz. 18—20. Radzimy przewietrzyć płuca świeżym, wiosennym powietrzem. (ad)

Pięściarskie mistrzostwa juniorów

W czwartek rozpoczęły się w sali Olimpij przy ul. Świerczewskiego indywidualne okręgowe bokerskie mistrzostwa juniorów. Ogółem do zawodów zgłoszono 121 zawodników z 12 klubów. Do walki dopuszczono na podstawie decyzji lekarza i Wydziału Sportowego tyl ko 93 pięściarzy.

W pierwszym dniu rozegrano 31 pojedynków w wagach od papierowej do średniej. Walki, jakkolwiek prowadzone bardzo żywiołowo i ambitnie przez młodych bokserów, stały niestety na ogół na przeciętnym poziomie. Kondycyjnie zawodnicy byli przygotowani dość starannie. Wiele walk skończyło się już przed czasem.

Z rozegranych walk do chwili, gdy oddajemy wyniki do druku, spotkania swoje w kolejności wygrali: M. Fleske, T. Fleske z Olimpij, Patek z KKS Kepno, Kędzierski z Ostrowi, Gaska z Olimpij, Machlański, Zawadzki i Caruk z Prośny, Polomski z Ostrowi, Nowicki z Górnik, Zasada ze Steli, Skowroński z Olimpij, Matuziak i Dębniak z Budowlanych, Banasiak i Łuczak z Górnik, Sikora z Olimpij i Skudlarek z leszczyńskiej Polonii.

Dzisiaj o godz. 17 dalszy ciąg walk. (p)

Nowoczesności; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Konc. Zesp. Kameralnego „Capella Coloniensis” pod dyr. F. Leitnera; 20.22 „Mój zawód — to ja”; 20.42 d. c. konc.; 21.57 Muzyka; 22.05 „Poeta i jego świat”; 22.15 „Romanse i ballady” aud. biograficzna poświęcona A. Mickiewiczowi; 22.32 Muz. tan. WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.27, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 — Dla kl. VII — z cyklu: „Zajęcia techniczne” — pt. „Nie dźwigaj”; 12 — Dla kl. II — „Sprawdziłwa ocena”; 16.35 — 2 lekcja jęz. ang.; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z okienka”; 17.15 — Dla młodych widzów: „Zrobimy to sami”; 17.30 — Dla dzieci — film pt. „Rysunkowe przygody”; 17.55 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; Skryzka ZURT-u; 18.10 — „Kryptonim I.L.” — program filmowy; 18.30 — Wszelchnia TV z cyklu: „Chleb dla planety” — program pt. „Bieguny nędzy i bogactwa” — cz. I; 19 — „Wielokropek”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Panorama Lubuska”; 20.15 — Teatr TV — „W małym domu” — Tadeusz Rittnera (Szczecin); ok. 21.45 — „10 minut recenzji”; 21.55 — Dzieńnik.

SOBOTA: 9.55 — Zoologia dla kl. VII; „Ptaki”; 10.40 — „Krzywa i zemsta”, film fab. prod. USA; 12 — „Jasne pan szofer”, archiwalny film fab. prod. polskiej; 13.25 — „Południowe rytmy na Broadwayu”; 14 — Sprawozd. z Międzynarod. Zawodów Narciarskich o Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny; 15.30 — Film krótkometrażowy; 15.50 — Dla nauczycieli z cyklu: „Problemy wychowawcze”, progr. pt. „W trosce o szkolnictwo zawodowe”; 16.10 — Powtórzenie 8 lekcji jęz. rosyjskie go; 16.30 — „Znane nazwiska” — program estradowy (Tbilisi); 17 — Wiadomości; 17.05 — Program Tygodnia; 17.20 — Dla młodych widzów: „Dzień dobry Niedzieli”; 17.50 — „Echo Tygodnia”; 18.20 — Młodzieżowy Klub Telewizyjny — „Po zstępie”; 19 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — „Legenda o Łysej Górze”, reportaż filmowy z cyklu: „Spotkanie z Tysiącleciem”; 20.25 — „Złotodziejski trakt” (film fab. prod. USA (1.16)); 21.50 — Dziennik; 22.05 — Wiadom. sport.; 22.20 — „Olga i inne” piosenki Anny Rittnera (Szczecin); ok. 21.45 — „10 minut recenzji”; 21.55 — Dzieńnik.